

SZKOLNOLAT

KWIECIEŃ 2018



Wywiad z Panią mgr inż. Kamillą Tuzińską na str. 3

Redaktor naczelny: Artur Bieniek VIIc

Zastępca redaktora naczelnego: Amelia Stoppel Vb

Miesięcznik wydają uczniowie klas IV – VII

Opiekun koła dziennikarskiego – mgr Halina Szreiber

E(x)plory



Dnia 13 kwietnia 2018 roku (w piątek) odbył się Regionalny Konkurs Naukowy Explory. Był to już drugi etap tego konkursu. Przeszło do niego łącznie 120 projektów z całej Polski. Festiwal odbył się w Bydgoszczy, Szczecinie, Wrocławiu i Kielcach.

W każdym z wymienionych miejsc prezentowanych było 30 projektów. Wstęp na imprezę był wolny. Podczas dwóch dwugodzinnych sesji konkursowych uczestnicy prezentowali swoje projekty. Polegało to na tym, że każdy mógł podejść i dowiedzieć się czegoś o projekcie. Projekty oceniali jurorzy. Do każdego projektu było ich przypisanych trzech, jednak często zdarzało się, że uwagę któregoś jurora przykuł projekt i rozmawiał z jego przedstawicielem nie oceniając go. Ja występowałem tam jako uczestnik i mimo iż nie przeszedłem do finału, mój projekt został doceniony – zostałem wywołany na środek i otrzymałem nagrodę na innowacyjny projekt. Ogólnie wydarzenie było bardzo



ciekawe. Równoległe z sesjami konkursowymi w innym pomieszczeniu odbywały się warsztaty. Przybyli na nie uczniowie przede wszystkim gimnazjum, żeby dowiedzieć się czegoś ciekawego.

Artur Bieniek 7C

Wywiad z Panią mgr inż. Kamillą Tuzińską – nauczycielką fizyki w SP nr 38

Proszę powiedzieć, czy lubiła Pani chodzić do szkoły?

Tak, lubiłam. Najmilej wspominam liceum ogólnokształcące, tutaj zawarłam wyjątkowe przyjaźnie.

Czy uczestniczyła Pani (jako uczennica) w kołach zainteresowań? Jeśli tak, to w jakich?

Ponieważ interesowałam się wieloma przedmiotami, wszędzie mnie było pełno. Uczestniczyłam między innymi w zajęciach kółka dziennikarskiego i biologicznego.

O jakim zawodzie marzyła Pani w dzieciństwie?

Chciałam być lekarzem. Życie zweryfikowało moje oczekiwania. Wybrałam Technologię i Inżynierię Chemiczną na bydgoskim ATR, następnie Fizykę i Astronomię na toruńskim UMK.

Czy od zawsze lubiła Pani fizykę. Kto lub co sprawiło, że fizyka stała się Pani pasją?

Jeszcze będąc w liceum nie pałałam wielką miłością do tego przedmiotu. Fizyką zainteresowałam się dopiero na studiach chemicznych, kiedy musiałam przygotować się do ważnego egzaminu. Jestem samoukiem. Jak zaczęłam się wgłębiać w poszczególne zagadnienia, to znalazłam w nich wiele ciekawych aspektów.

Czy lubi Pani wykonywać doświadczenia?

Tak, zarówno z chemii jak i fizyki. To przecież nauki doświadczalne. Wykonanie doświadczenia pozwala zawsze na lepsze zrozumienie omawianego zjawiska. Teraz, kiedy pracownia fizyczna jest już gotowa nic nie stoi na przeszkodzie aby doświadczeń było jeszcze więcej.

Czy ma Pani typowo ścisły umysł, czy lubi Pani też dziedziny bardziej humanistyczne?

Uwielbiam przedmioty ścisłe, choć w szkole średniej bardzo interesowałam się językiem polskim. Miałam wspańskiego nauczyciela tego przedmiotu – Zygryda Szukaja. W liceum pisałam teksty do gazety „Pod wiatr”, a swoje pierwsze pieniądze zarobiłam publikując tekst w „Expressie bydgoskim”

Kto jest Pani największym autorytetem w dziedzinie fizyki?

Mam dwóch idoli: Marię Skłodowską i Alberta Einsteina. Pasjonuję się ich życiem, właściwie czytam wszystko co się da na ich temat. Oczywiście szczególnie bliskie są dla mnie ich osiągnięcia naukowe.

Za co najbardziej lubi Pani swoją pracę?

Uczenie to moja pasja. Gdy widzę, że mogę zainteresować fizyką – przedmiotem uważanym za bardzo trudny, czuję satysfakcję. A gdy uczniowie moi osiągają sukcesy, to czego chcieć więcej? Nawet najmniejszy postęp każdego ucznia zawsze mnie cieszy.

W jaki sposób stara się Pani zainteresować uczniów trudnym przedmiotem, jakim jest fizyka, na prowadzonym przez Panią kółku fizycznym?

Kółko fizyczne to zajęcia przeznaczone dla każdego. Tu można nie tylko poszerzać swoją wiedzę. Na kółku, w razie potrzeb, tłumaczę trudniejsze zagadnienia z lekcji. Mam nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym nasze grono się powiększy.

Jak Pani lubi spędzać wolny czas?

Ostatnio zainteresowałam się nornic walking i od czasu do czasu chodzę na siłownię.

Jakiej muzyki lubi Pani najbardziej słuchać? Kto jest Pani ulubionym wokalistą?

Słucham zróżnicowanej muzyki. Najbardziej cenię muzykę klasyczną. Moim ulubionym kompozytorem jest Chopin. Lubię też chóralne męskie głosy, na przykład słynny Chór Aleksandrowa.

Jakie filmy lubi Pani oglądać najbardziej? Kto jest Pani ulubionym aktorem?

Moim ulubionym filmem jest „Teoria wszystkiego” o życiu wybitnego astrofizyka Stephena Hawkinga. Jeśli chodzi o ulubionego aktora, to warto wspomnieć Jerzego Stuhra i Marka Kondrata.

Czy lubi Pani czytać? Jaka jest Pani ulubiona książka?

Lubię biografie, głównie wybitnych uczonych. Lubię obserwować jak rodzi się mistrz. Moja ulubiona książka to „Geniusz i obsesja” Barbary Goldsmith.

Czy lubi Pani eksperymentować w kuchni? Co jest Pani ulubioną potrawą?

Nie bardzo, ale lubię jeść. Moją ulubioną potrawą jest ryż curry z kurczakiem.

Gdyby ktoś zaproponował Pani podróż w dowolne miejsce na ziemi, gdzie by się Pani wybrała?

Ostatnio myślę o Gruzji, to bardzo fascynujący kraj. Może kiedyś tam pojedę.

Jakie jest Pani największe marzenie?

Nie będę chyba wyjątkiem, jeśli powiem, że marzę o szczęściu i zdrowiu całej rodziny.

Czy polubiła Pani naszą szkołę? Jeśli tak, to za co?

Życie to ciągle wyzwania. Cieszę się, że mogę tu pracować. Nie ukrywam, że właśnie uczenie młodzieży w Twoim wieku najbardziej mnie fascynuje. Dyrekcja i wszyscy nauczyciele są bardzo życzliwi i mogę powiedzieć, że czuję się tak, jakbym pracowała tu bardzo długo, a nie niespełna rok. Uczniowie też są super – bez was nie byłoby takiej wspaniałej atmosfery jaką tworzycie na co dzień.

Dziękuję bardzo za rozmowę

Anka Grela

Rocznica nadania praw miejskich Bydgoszczy

Dnia 19 kwietnia 1346 r. dla wszystkich bydgoszczan wydarzyła się najważniejsza rzecz w historii miasta (wtedy grodu), czyli nadanie praw miejskich Bydgoszczy. Prawa miejskie nadał król Polski - Kazimierz Wielki, dzięki temu miasto zyskało dużo nowych możliwości. Gdy jeszcze Bydgoszcz była grodem, głównym zadaniem jej mieszkańców było strzeżenie przeprawy przez rzekę, tak było na początku. Z każdym rokiem Bydgoszcz w pewnym stopniu się rozwijała, przejście jej do dzielnicy kujawskiej pomogło zwiększyć na znaczeniu i zarazem dać więcej pracy ludziom. Dzięki większej ilości wykonywanych przez mieszkańców robót, w dawnym grodzie były bardziej różnorodne produkty oraz budowle. Dzięki wstąpieniu do dzielnicy zbudowano otoczoną murem warownię. Była ona ważnym elementem obrony północnej części Kujaw, bez której w tamtych czasach byłoby trudniej utrzymać bezpieczeństwo. Najważniejszymi obowiązkami w Bydgoszczy był obarczony kasztelan. Należało do niego dowództwo nad wojskiem i organizowanie obrony, odbieranie opłat pieniężnych dla króla, przechowywanie zapasów oraz funkcje sędownicze. Jednym słowem musiał być on bardzo pracowity i wierny, ponieważ mógł by pieniądze i wszystko co cenne ukraść. Z tego względu od małej wsi aż po gród (a potem i miasto) dużo się wydarzyło i zwiększyła się liczba obowiązków, potrzeba więc było większej ilości zarządzających, dlatego powstało takie stanowisko jak kasztelan (które obecnie też istnieje tylko pod inną nazwą - oraz z trochę innymi obowiązkami) myślę, że Kazimierz Wielki zauważył rozrastający się gród i postanowił wykorzystać jego potencjał - ale są to tylko moje przypuszczenia.



W końcu po kilkuset latach od założenia grodu nadano Bydgoszczy prawa miejskie 19 kwietnia 1346 roku. Podczas Wielkanocy Kazimierz Wielki, przebywając w rodzinnym Brześciu Kujawskim, nadał prawa miejskie dawnemu grodowi. Miasto miało powstać na opuszczonej równinie obok zamku. Zamek, obok którego miało powstać miasto, został zburzony, ale jego wygląd można zobaczyć dziś na makiecie przy mBanku, na Starym Rynku. Pozostałe jeszcze szczątki murów można także zobaczyć obok obecnie odsłoniętego pomnika Kazimierza Wielkiego. Z tego co można się dowiedzieć, zamek podobno był bardzo piękny i chociaż służył królom przez 310 lat, nie był bezużyteczny. W czasie wojny z Krzyżakami, czy w czasie potopu szwedzkiego, był terenem zaciętych walk. Bydgoszcz miała być z jednej strony ośrodkiem handlowym, będącym odwrotną częścią dla znajdujących się pod władzą Krzyżaków miast pomorskich, a z drugiej – warownią, strzegącą granicy państwa z zakonem, który w

tamtym czasie sprawiał wiele kłopotów królom. Zamek miał być głównym elementem miasta. Choć nadanie praw miejskich zmieniło życie mieszkańców w XIV w., to myślę, że i dziś ludziom bez praw miejskich byłoby trudno. Nie docenia się tak ważnego święta w historii Bydgoszczy. Obecnie pewnie bez praw miejskich powierzchnia Bydgoszczy byłaby dużo, dużo mniejsza, galerii handlowych nie byłoby wcale, stary rynek pewnie bardzo zaniedbany itd. Uważam, że pomnik króla Kazimierza w centrum miasta był dobrym pomysłem, może ci którzy nie wiedzą dlaczego stoi akurat pomnik tego króla, będą ciekawi co zrobił. Gdy się dowiedzą, uświadomią sobie, ile dobrych zmian sprowadziło nadanie praw naszemu miastu poprzez jeden gest. Aby upamiętnić to święto rycerze bydgoscy w 2009 roku przed tym pomnikiem odegrali spektakl, właśnie o nadaniu praw miejskich, może w tym roku też coś takiego się wydarzy?



Weronika Węsek 5b

Wał Pomorski

29 stycznia 1945 roku oddziały I Armii Wojska Polskiego rozpoczęły walki o przełamanie Wału Pomorskiego. Celem tej operacji było zdobycie silnego pasa niemieckich umocnień- stałych i polowych Wału Pomorskiego, tzw. Pommernstellung oraz uutorowanie sobie drogi do Pomorza i Bałtyku.

Niemcy pod koniec lat 20-tych zaplanowali budowę umocnień wzdłuż swojej granicy wschodniej z Polską. Pierwsze wstępne prace przy nich budowie zaczęto w 1930 roku. Jednak w związku z wybuchem II wojny światowej prace przerwano,, a powrócono do nich dopiero jesienią 1944 roku. Wał Pomorski był linią umocnień ciągnących się na przestrzeni około 275 kilometrów. Łącznie liczył około 900 schronów żelbetonowych oraz stanowisk ogniowych różnego rodzaju i przeznaczenia. Między 1-3 lutego walcząca na prawym skrzydle I Dywizja Piechoty stoczyła walkę o Podgaje. W czasie walk o pas przesłaniania Wału, na skutek oddalenia walczących wojsk od baz zaopatrzenia oraz śnieżyc, wystąpiły trudności z zaopatrzeniem oddziałów paliwo i amunicję. Czołgi i artyleria pozostawały w tyle i nie zawsze wspierały walczące oddziały. Do 4 lutego IV i VI Dywizja Piechoty podeszły pod główną pozycję Wału biegnącą nad jeziorami: Dobrze, Zbiczno, Smolne i Łubianka. Pozycji tej broniło 11 batalionów piechoty i 140 dział pancernych. 7 lutego dowódca armii skierował do Nadarzyc I Dywizję. W końcu dnia oddziały osiągnęły rejon: Iłowiec, Wielboki, Dobrzyca i Golce. 9 lutego zgrupowanie przełamało obronę niemiecką na długości 30 km.

W wyniku walk o Wał Pomorski w okresie od 29 stycznia do 10 lutego życie straciło 3420 żołnierzy polskich, 2180 zaginęło, a 8472 zostało rannych. Niemcy stracili 8 tys. żołnierzy oraz 1,5 tys. wzięto do niewoli. Jednostki I Armii Wojska Polskiego zdobyły 30 czołgów i dział pancernych, 130 dział i moździerzy, 630 samochodów i zniszczyły 27 schronów bojowych.

Wiele szkół w Polsce nosi nazwę Zdobywców Wału Pomorskiego. Jedną z nich jest Szkoła Podstawowa nr 38, do której uczęszczam. Znajduje się ona w Bydgoszczy przy ul. Węgierskiej 11.

Z okazji Święta Patrona Szkoły braliśmy udział w różnych wydarzeniach:

- klasy I-III uczestniczyły w spotkaniu z płk. Cezarym Pawlakiem z Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych,
- klasy IV oglądały projekcję filmu dotyczącą walk na Wale Pomorskim i jego zdobycie,
- klasy V odwiedziły miejsca pamięci narodowej,
- klasy VI i VII odwiedziły miejsca pamięci narodowej lub brały udział w zajęciach na temat zdobycia Wału Pomorskiego.

Ponadto w naszej szkole odbyło się uroczyste spotkanie patriotyczne z kombatanami.

Amelia Stoppel

Klasa 5b

Święta majowe

Maj jest miesiącem szczególnym w historii Polski. W pierwszych trzech dniach maja obchodzone są w Polsce ważne święta.

1 Maja to **Międzynarodowe Święto Pracy** obchodzone nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Wprowadzono je w 1889 roku dla upamiętnienia wydarzeń majowych w Chicago w Stanach Zjednoczonych. Święto to jest uczczeniem pamięci licznych ofiar, które domagały się między innymi 8-godzinnego dnia pracy. W Polsce Święto Pracy jest świętem państwowym od 1950 i dniem wolnym od pracy. W czasach PRL organizowano tego dnia pochody pierwszomajowe, było to jedno z najważniejszych świąt w tym okresie. Nazwę imienia „1 Maja” nosiło wiele ulic i placów Polski. 1 Maja jest także katolickim Świętem Józefa Rzemieślnika.

2 Maja został ustanowiony **Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej** na mocy ustawy z 20 lutego 2004. Święto to czci polskie barwy narodowe, nie jest jednak dniem wolnym od pracy. W ostatnich latach, powszechne stało się noszenie w tym dniu kokardy narodowej. W czasach PRL-u tego dnia zdejmowano flagi państwowe, aby nie były eksponowane w dniu zniesionego przez władze komunistyczne Święta Konstytucji 3 Maja. W tym dniu, w 1945 roku, żołnierze polscy zawiesili biało-czerwony sztandar na kolumnie Siegesäule w Berlinie w trakcie zdobywania tego miasta.

3 Maja upamiętnia wprowadzenie w Polsce Konstytucji. 3 Maja, która była pierwszą w Europie, a drugą na świecie, po Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Miała na celu wzmocnienie wewnętrzne kraju, przywrócenie jego dawnej świetności. Głównymi autorami Ustawy Rządowej, bo taką nazwę nadano Konstytucji 3 Maja, byli: Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki, Stanisław Małachowski, Hugo Kołłątaj. Obowiązywała tylko 15 miesięcy. Na dłużej nie pozwoliła Rosja, która już w roku 1793 dokonała drugiego rozbioru Polski. Ustawa ta miała jednak ogromne znaczenie. Wywołała w kraju i za granicą wiele pozytywnych ocen. Już w dwa dni po uchwaleniu Konstytucji przez Sejm Wielki (1788-1792) dzień 3 maja uznano za święto narodowe, które później z powodu niewoli kraju zostało na długi czas zawieszane. Przywrócono je po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Po II wojnie światowej w roku 1946 władze komunistyczne zabroniły publicznego świętowania, a próby manifestacji były tłumione przez milicję. W 1951 roku święto zostało oficjalnie zniesione. Od 1990 roku 3 Maja znów jest oficjalnym świętem państwowym

w Polsce, dniem wolnym od pracy. Coroczne obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja wiążą się nierozdzielnie z podobnymi jak przed laty dążeniami do odbudowy i umocnieniu ojczyzny, uporządkowaniu w niej wszelkich spraw ku dobru ogólnemu i by żyć w bezpieczeństwie i dostatku narodów Europy.

8 maja obchodzimy **Narodowy Dzień Zwycięstwa**. 24 kwietnia 2015 r. Sejm zdecydował o nowym święcie państwowym, które upamiętnia zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami i kapitulację III Rzeszy oraz zakończenie II wojny światowej w Europie. Oddajemy hołd wszystkim, którzy walczyli o wolność, chociaż nie jest to dzień wolny od pracy. Nowe święto zastąpiło dotychczasowe Święto Zwycięstwa i Wolności, które od 1945 roku obchodziło się 9 maja. Druga wojna światowa zakończyła się podpisaniem przez Niemcy, które reprezentował feldmarszałek Wilhelm Keitel, bezwarunkowej kapitulacji w jednym z berlińskich kasyn o godz. 22.30 czasu środkowo-europejskiego dnia 8 maja 1945 r. Przerwanie działań wojennych nastąpiło o 23:01. W Moskwie w momencie podpisywania dokumentu było już po północy, dlatego Rosjanie zakończenie wojny obchodzą 9 maja. Narodowe Święto Zwycięstwa i Wolności ustanowiono dekretem Krajowej Rady Narodowej, który podpisał Bolesław Bierut. Na Zachodzie święto zakończenia II wojny światowej obchodzone jest 8 maja. W Polsce 9 maja do początku lat 50. był nie tylko świętem państwowym, ale i dniem wolnym od pracy. Zmieniono to dopiero później i było to święto państwowe - ale nie był dzień wolny od pracy - składano kwiaty, zapalono znicze, odbywały się apele w szkołach, podczas których szczególnie podkreślano sojusz z ZSRR.

W dzisiejszych czasach ludzie biorą kilka dni urlop i mają tzw. weekend majowy. W tym czasie odpoczywają, wyjeżdżają na wycieczki zagraniczne i na działkę, spotykają się ze znajomymi i robią grilla. Coraz mniej osób pamięta o świętach majowych i ich uroczystych obchodach. Powinniśmy w czasie świąt państwowych wywiesić flagę narodową i pamiętać o uroczystościach – przecież jesteśmy Polakami.

Opracował

Dominik Bagniewski VB

BIAŁY MIŚ 2018

W marcu odbyła się 50. edycja Białego Misia dla uczniów szkół podstawowych.



Brało w niej udział dwadzieścia reprezentacji, w sumie ponad tysiąc młodych sportowców. Uczniowie z naszej szkoły również uczestniczyli w tych rozgrywkach.

Na początek odbyły się turnieje eliminacyjne. Każdy z uczestników wystartował dwa razy, a potem został stworzony ranking wszystkich szkół. Najważniejsze były tzw. punkty duże – za miejsca zajęte w grupach, następnie suma małych punktów zdobytych w obu startach. Nasza ekipa walczyła w SP 16 przy ul. Koronowskiej. Konkurencje, które zostały tam rozegrane to m.in.: przeskoki przez ławeczkę, skok przez płotki, a także kraby. Gospodarze zawodów zdobyli komplet punktów. Drugie miejsce zajęli uczniowie z SP 25, a nasza reprezentacja zajęła rzecie miejsce. Niestety dla naszych zawodników ten turniej zakończył się na tym etapie.

Do ścisłego finału, który jak co roku odbył się w Bydgoskiej Hali Sportowo – Widowiskowej Łuczniczka zakwalifikowało się pięć najlepszych szkół. Rozgrywki finałowe stały na bardzo wysokim poziomie. Do końca trwała zacięta walka o zwycięstwo. Ostatecznie zwyciężyła SP 16, zdobywając 120 punktów. Szkoła ta zasługuje również na pochwałę, gdyż jako jedyna z bydgoskich placówek wzięła udział we wszystkich rozegranych do tej pory edycjach Białego Misia.



Drugie miejsce wywalczyła reprezentacja SP 64, która zdobyła 95 punktów. Walka o trzecie miejsce była bardzo emocjonująca. Walczyły o nie dwie szkoły. Ostatecznie, po dogrywce to uczniowie z SP 15 mogli cieszyć się z miejsca na podium. Zdobyli 86 punktów. Czwarte, najgorsze miejsce dla sportowca przypadło SP 48. Uzyskali 85 punktów. Na piątej pozycji rywalizację ukończyli zawodnicy z SP 63, którzy zebrali 65 punktów.

Po zwycięstwie w Bydgoszczy, SP16 wzięła udział w finale wojewódzkim, który odbył się na parkiecie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Inowrocławiu. Wzięły w nim również udział najlepsze szkoły z Torunia, Inowrocławia, Włocławka i Grudziądza. Swoją postawą zawodnicy z bydgoskiej szkoły zapewnili sobie zwycięstwo. Wywalczyli mistrzostwo województwa.

Maciej Kurlus Kl.Vb

Humor

Wykładowca zwraca się do studentów:

- Osoba, która odpowie na moje następne pytanie, ma zaliczone zajęcia i może iść do domu.

Ktoś z sali rzuca w tym momencie długopis pod nogi prowadzącego.

- Kto to zrobił?!

- Ja. Dziękuję, do widzenia.

Puk, puk!

- Kto tam?

- Matematyka.

- Sama?

- Nie, z zagrożeniem.

Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów?

-dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.

Wcale nie jeden-

- odpowiada uczeń

Pomagali mi mama i tata

Przed egzaminem student pyta studenta:

- Powtarzałeś coś?

- Tak,

- A co?

- Będzie dobrze, będzie dobrze!

Koniec roku szkolnego. Synek przychodzi ze szkoły.

- Tato, Ty to masz szczęście do pieniędzy.

- Dlaczego?

- Nie musisz kupować książek na przyszły rok - zostaję w tej samej klasie.

Nauczycielka pyta ucznia:

-Masz zadanie domowe?

-Tak.

-To pokaż.

-Nie.

-A dlaczego nie?

-Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Wściekły profesor wchodzi do sali wykładowej i mówi:

- Wszyscy nienormalni mają wstać!

Nikt się nie rusza. Po dłuższej chwili wstaje jeden student.

- No proszę!

-mówi ironicznie profesor i pyta studenta.

Czemu uważa się pan za nienormalnego?

- Nie uważam się za nienormalnego, ale głupio mi, że pan profesor tak sam stoi...

Amelia Stoppel
Wojciech Siwa
klasa 5b

Porady komputerowe

W tym artykule zamierzam ci pokazać, jak można łatwo odzyskać dostęp do komputera z systemem Windows, do którego zapomniałeś hasła. Skoro do Windowsa nie możesz się dostać, to potrzebujesz innego systemu na płycie lub pendrive. Oczywiście idealny będzie do tego Linux. Instrukcje, jak go tam umieścić znajdziesz w [wydaniu listopadowym](#). Oczywiście jeżeli nie masz dostępu do swojego komputera, to aby to zrobić musisz posłużyć się jakimś innym. Po uruchomieniu systemu przejdź od razu do terminala i zaloguj się jako użytkownik z pełnymi uprawnieniami („sudo su”).

Potrzeba stworzyć tzw. punkt montowania, by można było prawidłowo odczytać dysk:

```
mkdir /mnt/ntfs
```

Pora zamontować partycję dysku, na której znajduje się windows. Aby zobaczyć, jakie partycje są dostępne, wpisz tę komendę:

```
fdisk -l
```

Wyświetli się trochę informacji. Są to wszystkie partycje na wszystkich dyskach. Zazwyczaj ta największa będzie właściwa. Jeżeli masz dwie o podobnym rozmiarze, to wybierz tą, na której był zainstalowany system. Prawdopodobnie będzie to ta znajdująca się wyżej. Jeżeli nadal nie jesteś pewien, nie martw się – Komendy, które dalej wpiszesz zwyczajnie nie zadziałają dla partycji bez Windowsa (zostanie zgłoszony błąd). Jeżeli już wiesz, która to partycja, zamontuj ją używając tej komendy:

```
mount -t ntfs-3g /dev/sdX /mnt/ntfs
```

 (żółtym kolorem oznaczyłem partycję)

Jeżeli komenda zwraca błąd, iż nie rozpoznaje systemu plików, należy jeszcze zainstalować odpowiedni sterownik i komendę powtórzyć:

```
apt install ntfs-3g -y
```

Przejdź teraz do zamontowanego dysku i podmień pliki systemowe:

```
cd /mnt/ntfs
```

```
mv Windows/System32/*tilman.exe Windows/System32/utilman.exe.bak
```

```
cp Windows/System32/cmd.exe Windows/System32/utilman.exe
```

Możesz już wyłączyć system Linux i przejść do Windowsa. Po uruchomieniu kliknij przycisk ułatwień dostępu na ekranie blokady. Wyświetli się konsola, w której należy wpisać poniższą komendę (na żółto zaznaczona jest nazwa konta):

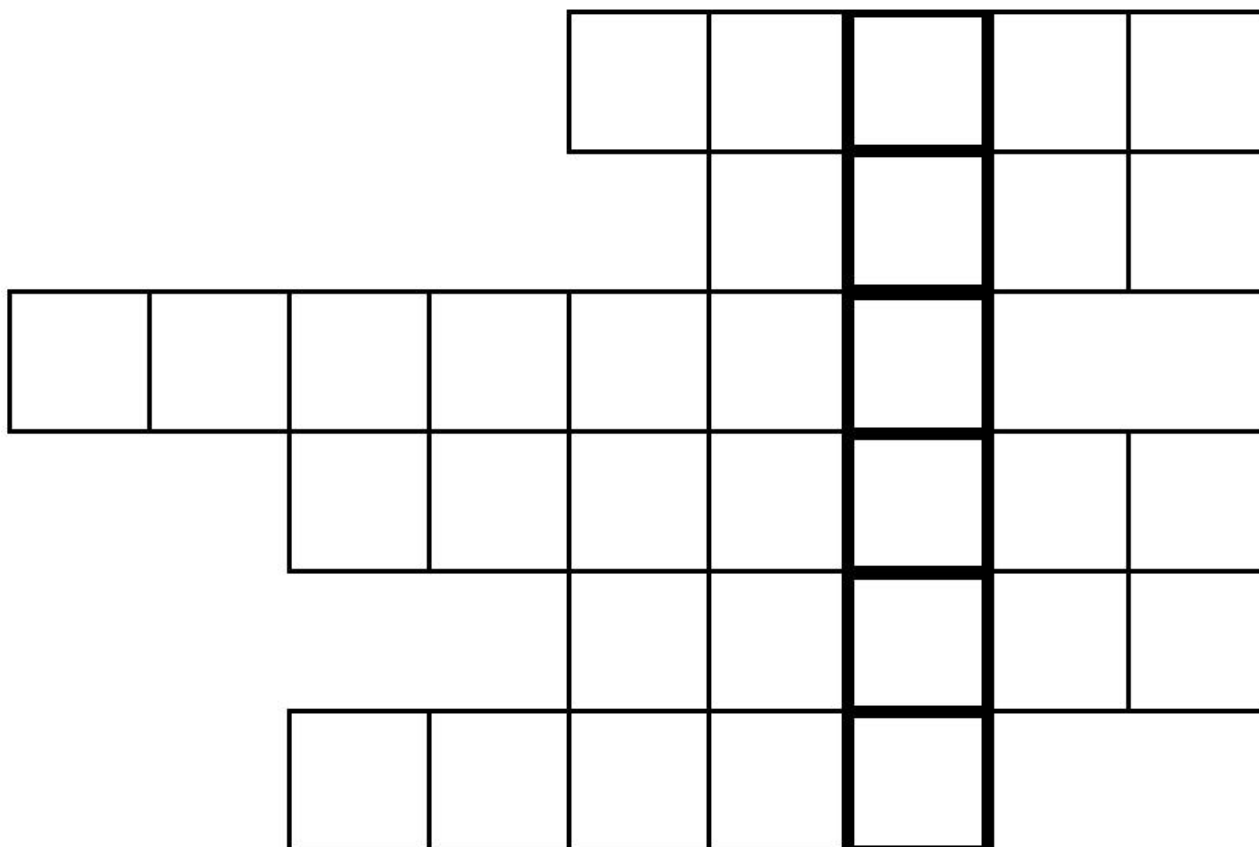
```
net user uzytkownik1 nowehaslo
```

Hasło jest zmienione i można nim już logować się do systemu. Aby zaś zlikwidować wprowadzone zmiany, proponuję poniższą komendę w systemie linux (należy ją poprzedzić „sudo su” by uzyskać dostęp):

```
mkdir /mnt/ntfs && mount -t ntfs-3g /dev/sdX /mnt/ntfs && cd /mnt/ntfs/Windows/System32 && rm utilman.exe && mv utilman.exe.bak utilman.exe
```

Artur Bieniek 7C

Krzyżówka



1. Rodzaj doliny.
2. Mieszkaniec lasu z rodziny psowatych.
3. Ma swoje święto 1 czerwca.
4. Synonim słowa wesoły.
5. Japońskie komiksy.
6. Rodzaj pieczywa, podobny do chleba.

Opracował Maciej Wróblewski